

Weekendowe propozycje rowerowe (WPR). Odcinek 3: Wokół Cieszyna i Czeskiego Cieszyna

Data publikacji: 23.09.2016 17:30

Mamy dla Was nowy dział przygotowany przez zapalonego rowerzystę, Daniela Pipienia. Co tydzień pokażemy Wam ciekawe propozycje weekendowych tras rowerowych na Śląsku Cieszyńskim. Dziś zapraszamy Was na wycieczkę dookoła polskiego i czeskiego Cieszyna.

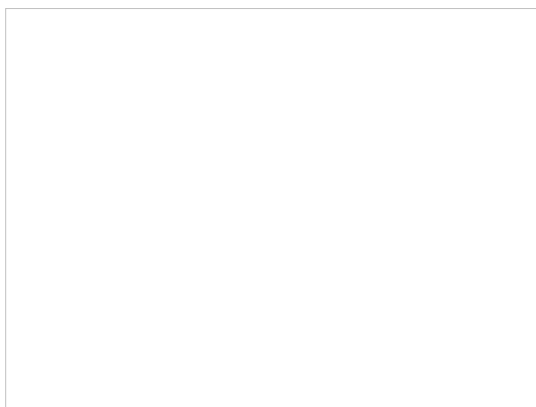
□

Kiedyś, kiedy zaczynałem swoje wycieczki rowerowe, x-lat temu, zastanawiałem się, ile trzeba zrobić kilometrów i ile czasu zajęłoby objeżdżenie Cieszyna i Czeskiego Cieszyna rowerem.

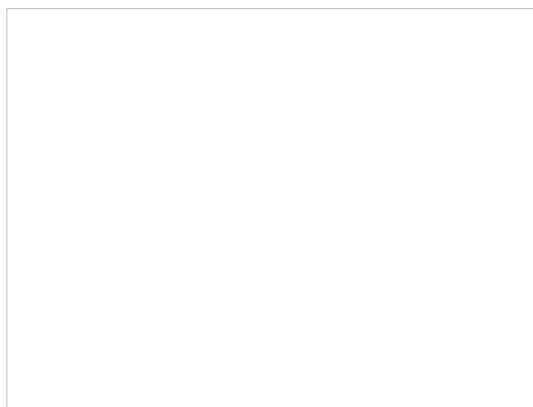
Nasze miasto, dawna stolica Księstwa Cieszyńskiego, jak wiadomo, dawniej stanowiło jeden organizm miejski. Obecnie podzielone jest granicą, lecz nic nie stoi na przeszkodzie, aby zawitać do naszych sąsiadów.

Trasa prowadzić będzie mniej więcej w pobliżu granic obu naszych miast, ale zahaczy też o sąsiednie miejscowości. Przy okazji dowiemy się, jakie atrakcje można zobaczyć w najbliższej okolicy.

Start spod zamku w kierunku odwrotnym do ruchu wskazówek zegara. Jedziemy zatem najpierw do Czeskiego Cieszyna. Za mostem w prawo Bulwarem Wolności, a potem ulicą Karwińską w okolice przejścia granicznego. Przejeżdżamy tam pod wiaduktem i kierujemy się do dawnej wioski Ligota Alodialna (Zpupna Lhota). Skręcamy w stronę stadniny koni „Staj u Luka” i po chwili na polach widzimy kilka niewielkich bunkrów (zdj 1,2,3). Są to tzw. Ropiki, budowane w latach 30-tych XX w. wzdłuż granic z Niemcami, Austrią i Polską przez Czechosłowację. Bunkry te nie zostały jednak nigdy wykorzystane, gdyż w 1938 r. po podpisaniu Układu Monachijskiego, Niemcy zajęły znaczną część obszaru przygranicznego, a Polska upomniała się o Zaolzie.

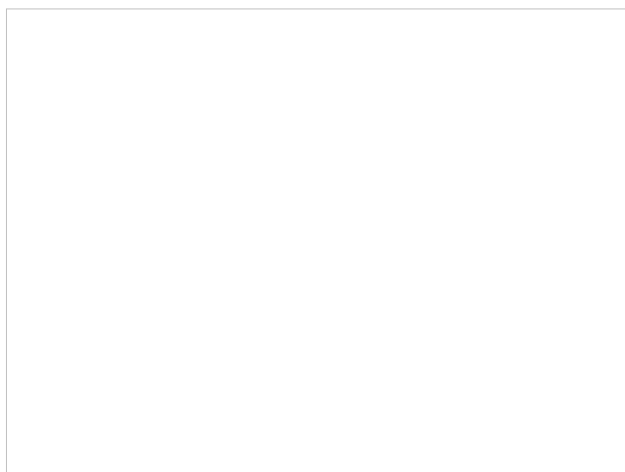


Zdj. 2: Bunkier, tzw. Ropik, fot. Daniel Pipień

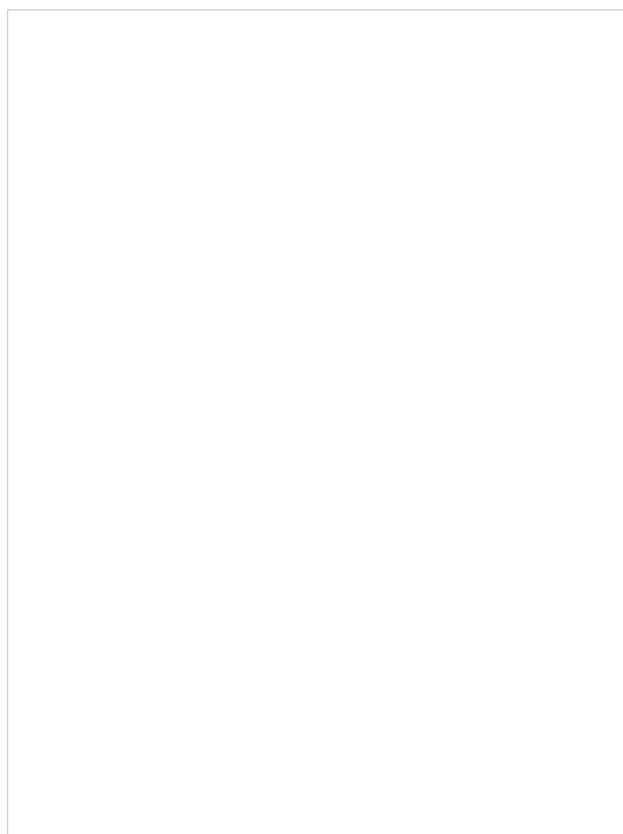


Zdj. 3: Bunkier, tzw. Ropik, fot. Daniel Pipień

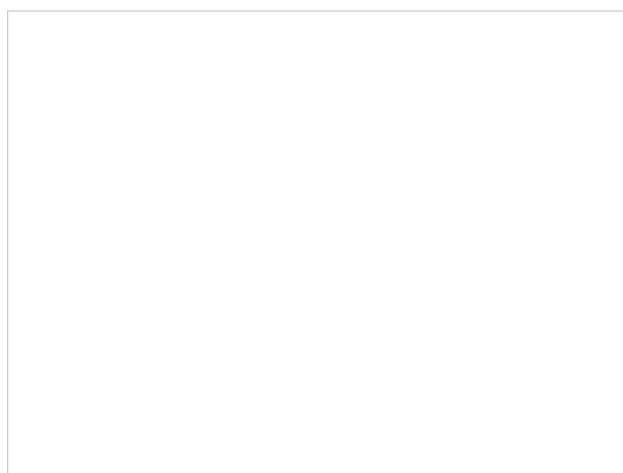
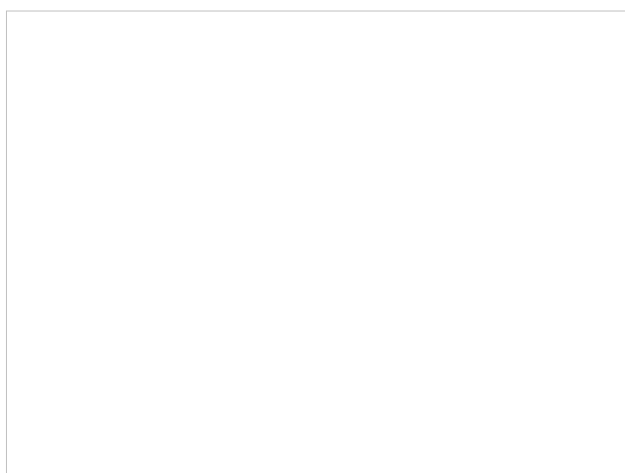
Jedziemy stamtąd do Podobory, gdzie można wstąpić do Rybiego domu z dużymi akwariami i zwiedzić Archeopark (zdj 4). To właśnie tutaj znajdował się Stary Cieszyn, będący jednym z grodów plemienia Gołęczyców. Gród funkcjonował od VIII do XI w., wały i fosy zachowały się niemal w nienaruszonym stanie, zaś drewniane budynki i fortyfikacje zostały zrekonstruowane, aby pokazać, jak tam mogło dawniej wyglądać (zdj 5,6,7,8,9)



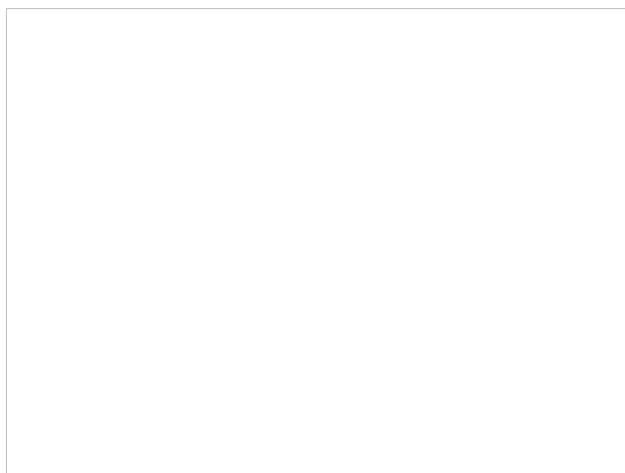
Zdj. 4: Podobora, fot. Daniel Pipień



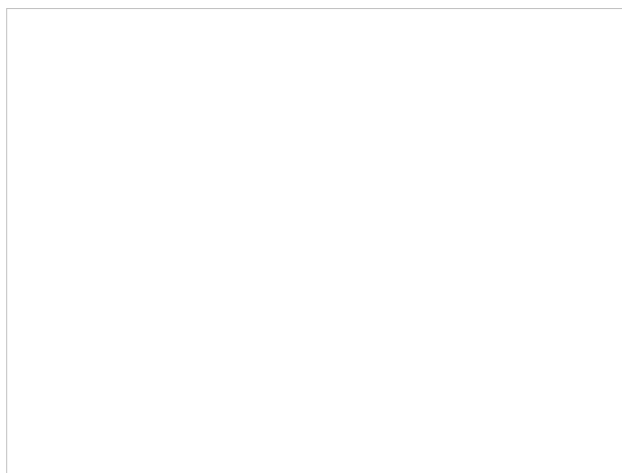
Zdj. 5: Podobora, plan grodziska, fot. Daniel Pipień



Zdj. 6: Podobora, fot. Daniel Pipień



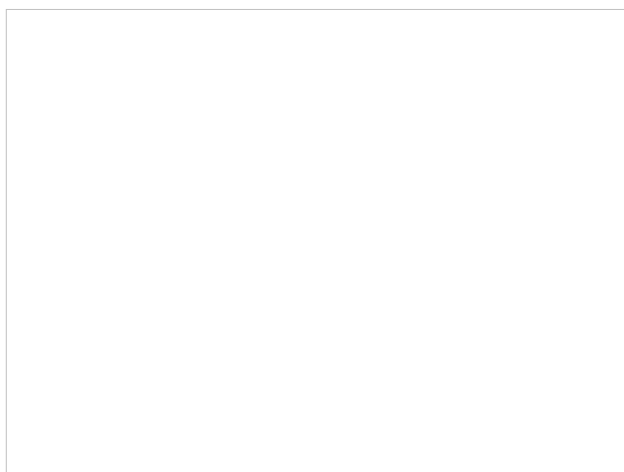
Zdj. 7: Podobora, fot. Daniel Pipień



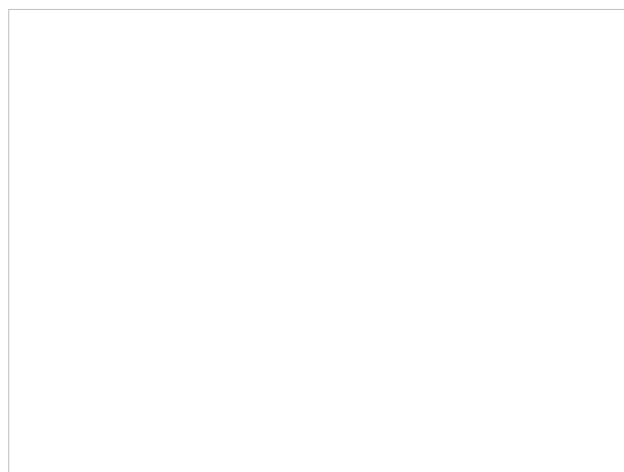
Zdj. 8: Podobora, wały i fosy grodziska, fot.
Daniel Pipień

Zdj. 9: Podobora, widok na Rybi dom z grodziska, fot.
Daniel Pipień

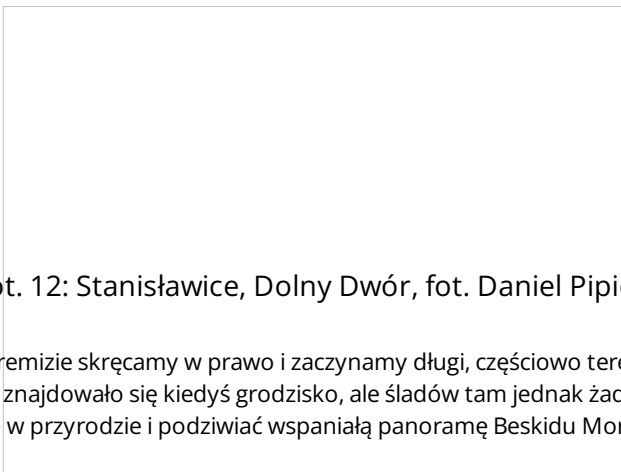
Spod grodziska kierujemy się na północ, a potem w lewo trasą rowerową nr 6100. Po przejechaniu nad torami jedziemy na wprost przez las do Kocobędza. W centrum znajduje się dwór, przy którym stoi wieża będąca pozostałością starszej budowli, wzniesionej przez kanclerza Wacława Ruckiego z Rudz (zdj 10). Jedziemy dalej niebieskim szlakiem do Stanisławic. Przejeżdżamy koło czołgu, a następnie koło zabudowań Dolnego Dworu (zdj 11,12).



Zdj. 10: Kocobędz dwór, fot. Daniel Pipień

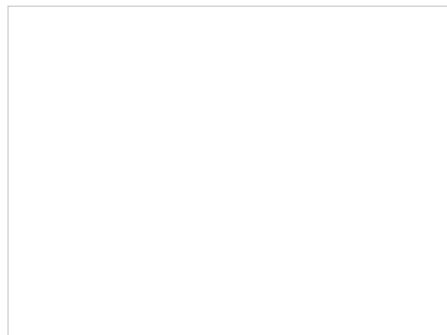
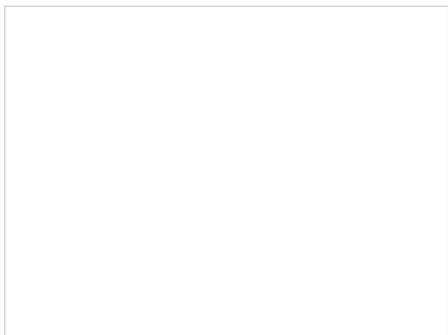
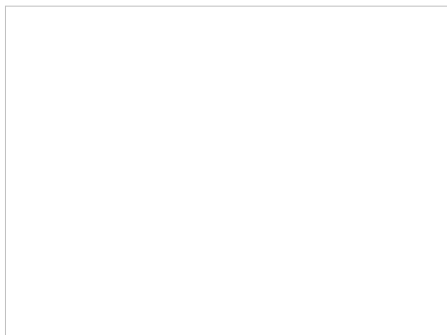


Zdj. 11: Stanisławice, czołg, fot. Daniel Pipień



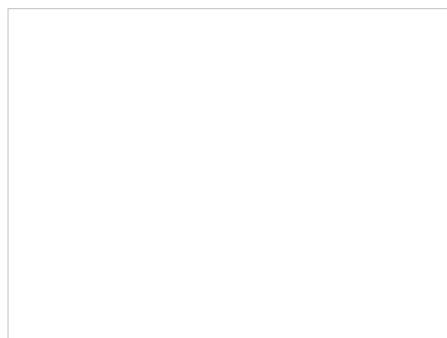
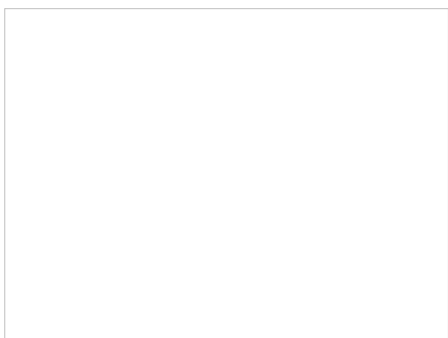
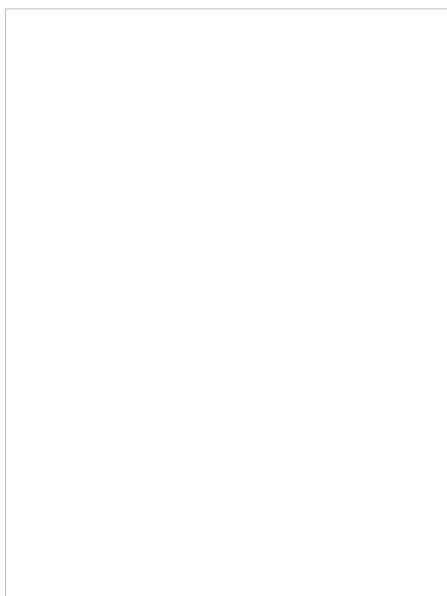
Fot. 12: Stanisławice, Dolny Dwór, fot. Daniel Pipień

Przy remizie skręcamy w prawo i zaczynamy długi, częściowo terenowy podjazd do Grodziszcza. Przypuszcza się, że na szczycie Babiej Hory znajdowało się kiedyś grodzisko, ale śladów tam jednak żadnych nie ma. Przy Górnym Dworze możemy za to zobaczyć galerię rzeźb w przyrodzie i podziwiać wspaniałą panoramę Beskidu Morawsko-Śląskiego (zdy 13,14,15).



Fot. 13,14,15: Grodziszcze

Kierujemy się następnie do Górnego Żukowa, jednej z najstarszych wsi Śląska Cieszyńskiego. Przy pomniku na górze skręcamy w lewo i zjeżdżamy koło farmy krów, a potem koło hodowli strusi (zdy 16) do Ropicy. Jedziemy wśród pagórków pól golfowych do kolejnej szlacheckiej siedziby – pałacu Celestów i baronów Spens von Boden (zdy 17,18).

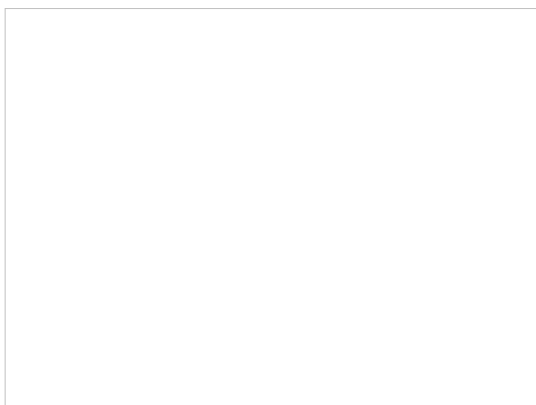


Fot. 16: Strusie w Ropicy, fot. Daniel Pipień

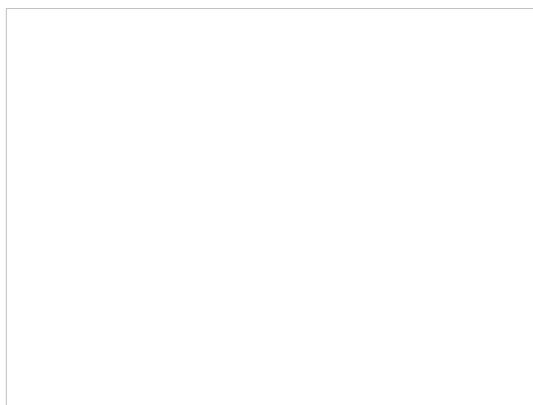
Fot. 17: Pole golfowe w Ropicy, fot. Daniel Pipień

Fot. 18: pałacu Celestów i baronów Spens von Boden, fot. Daniel Pipień

Za kościołem przejeżdżamy drogę do Trzyńca i skręcamy w lewo koło DSS-u św Józefa, potem znowu w lewo. Na podjeździe mijamy zagrodkę dla danieli urządzone wokół zniszczonego bunkra typu Ropik (zdy 19). Mijamy stację kolejową Ropice-zastavka, przejeżdżamy mostem przez Olzę, a dalej tzw. „traktem trzynieckim” jedziemy przez granicę do Błogocic (zdy 20).

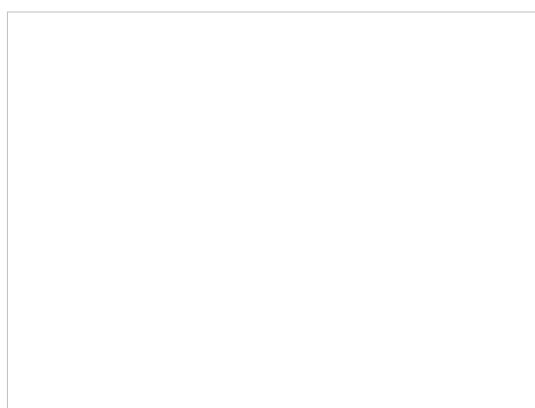


Zdj. 19: Danele koło bunkra, fot. Daniel Pipień



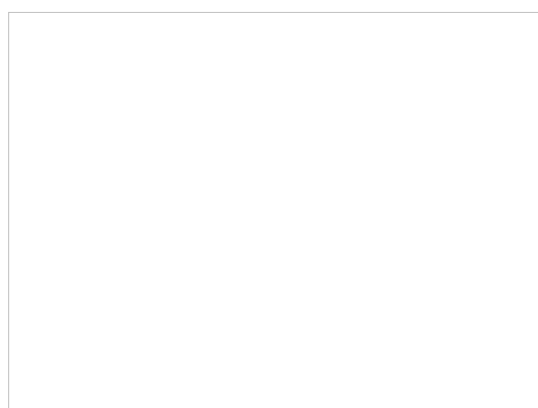
Zdj. 20: tzw. "trakt trzyniecki", fot. Daniel Pipień

Stamtąd przez Baliny i Puńców na Mnisztwo. Za tabliczką oznaczającą granicę Cieszyna skręcamy w ulicę Myśliwską, którą zjeżdżamy do torów. Za torami znajduje się płytka tutaj rzeka Bobrówka, przez którą można przejechać w dogodnym miejscu i dojechać do ul. Gospodarskiej (zdj 21).

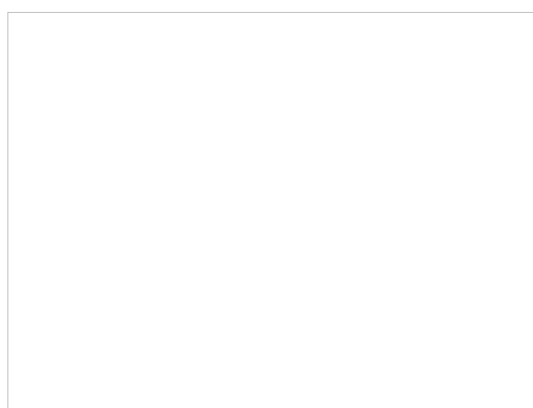


Zdj. 21: Mnisztwo przejazd przez Bobrówkę, fot. Daniel Pipień

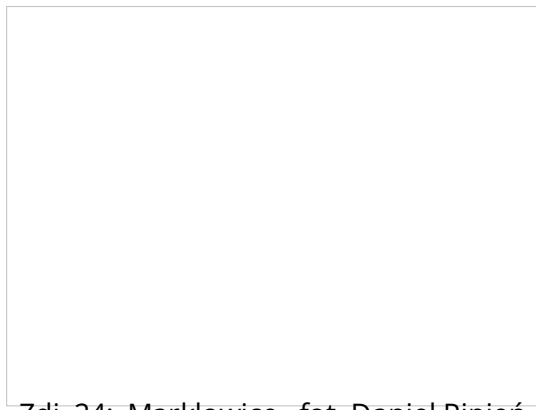
Wyjedziemy na Gułdowach. Pojedziemy koło stawów ulicą Mleczną do Krasnej, a dalej do Gumien i Zamarsk. Z Zamarsk zjazd ulicą Kamienną na Rudów. Po drodze można zajrzeć na nieczynny kamieniołom Cieszynitów (zdj 22). Odnajdujemy szlak spacerowy, którym jedziemy przez Kalembice (zdj 23) do Markłowic (zdj. 24) Wracając od północy Frysztacką do centrum, kończymy objazd naszego miasta, zaliczając ok. 55 km.



Zdj. 22: kamieniołom Cieszynitów, fot. Daniel Pipień



Zdj. 23: Kalembice kamień TK, fot. Daniel Pipień



Zdj. 24: Marklowice , fot. Daniel Pipień

Daniel Pipień

Daniel Pipień - 38 lat i kilkadziesiąt tysięcy kilometrów na liczniku. Od dziecka pasjonuje się zwiedzaniem i rowerami. Amatorsko startuje w zawodach MTB. Łącząc pasję rowerową i ciekawość świata, poznaje Śląsk Cieszyński i swoimi pomysłami na ciekawe wycieczki rowerowe dzielić się będzie również z Wami.

Wycieczki i wyprawy rowerowe Daniela możecie śledzić na jego, prowadzonym od 2009 roku, blogu: <http://daniel3ttt.bikestats.pl/>

W następnym odcinku Daniel Pipień poprowadzi nas do **Białogrodu i tropem cesarsko-pruskich słupów granicznych**.

Poprzednie odcinki:

- [Odcinek 1: Szańce Jabłonkowskie](#)
- [Odcinek 2: Jabłonków i gródki w dolinie Olzy](#)